

*Sygn. akt IC 825/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013r.

**Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział I Cywilnym w składzie:**

**Przewodniczący – SSR Sylwia Bańka – Mrozewska**

**Protokolant – Beata Plata**

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2013r.

na rozprawie

sprawy z powództwa

**R. C.**

przeciwko

**(...) S.A.**

**w S.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powoda R. C. kwotę 3.200 (trzy tysiące dwieście) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 01.06.2012r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 54,97 tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze kwotę 140,21 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powód R. C. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika domagał się w pozwie z dnia 17 kwietnia 2013r. zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 8.500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 01 czerwca 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że w dniu 24 listopada 2011r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie OC u strony pozwanej.

W dniu 31 maja 2012r. ubezpieczyciel przyznał mu świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 1.800 złotych, oddalając jednocześnie roszczenie o zwrot kosztów leczenia w gabinetach prywatnych neurologa oraz psychologa klinicznego w wysokości 300 złotych.

Powód podał, że na dochodzoną pozewem kwotę składa się dalsze zadośćuczynienie w wysokości 8.200 złotych oraz odszkodowanie w wysokości 300 złotych za poniesione wizyty lekarskie.

R. C. podał, że na skutek zdarzenia z dnia 24 listopada 2011r. doznał skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz dalszych obrażeń z podejrzeniem wstrząsu mózgu. Konsekwencją tego była konieczność poruszania się w gorsecie ortopedycznym. Dodatkowymi dolegliwościami, które pojawiły się u niego w następstwie wypadku to ból i zawroty głowy oraz ból karku z promieniowaniem do prawej ręki. Wskazał, że wobec utrzymującego się strachu przed jazdą samochodem, trudnością z koncentracją oraz koszmarem sennymi, skorzystał z pomocy psychologa, który zdiagnozował u niego stany lękowo – depresyjne związane z urazem komunikacyjnym. Wykonane badania potwierdziły natomiast zaburzenia koncentracji oraz pogorszenie funkcjonowania intelektu.

Powód podał, że z zawodu jest strażakiem oraz nauczycielem WF i w związku z tym konieczna jest jego wysoka sprawność psychofizyczna. Podniósł, że jako strażak często wyzwany jest do ofiar wypadków drogowych i w takich sytuacjach przypominają się mu własne przeżycia, co skutkuje wzrostem napięcia, nerwowością, a w konsekwencji niemożnością wywiązywania się z zawodowych obowiązków.

R. C. wskazał, że również w jego życiu osobistym nastąpiły negatywne zmiany. Nie jest w stanie swobodnie prowadzić pojazdu z powodu nasilonego lęku, jeździ tylko w sytuacjach koniecznych. W życiu rodzinnym stał się osobą mrukliwą, zamkniętą w sobie, co negatywnie przekłada się na relacje z bliskimi.

Strona pozwana (...) S.A. w S. reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazała, że spełniła już swoje świadczenie odszkodowawcze, a dochodzone pozwem roszczenie jest nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Wypłacając kwotę 1.800 złotych tytułem zadośćuczynienia uwzględniła doznane przez poszkodowanego obrażenia oraz ich skutki.

Zdaniem ubezpieczyciela uraz jakiego doznał powód na skutek kolizji nie był groźny. Nie przebywał on na zwolnieniu lekarskim, nie był też rehabilitowany. Nie stwierdzono u niego uszczerbku na zdrowiu. Leczenie nie było długotrwałe ani szczególnie intensywne.

Strona pozwana podniosła, że wskazywane w pozwie skutki kolizji mają charakter subiektywny i niewspółmierny.

W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 listopada 2011r. w J. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym kierujący pojazdem m-ki O. (...) o nr rej. (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo R. C., prowadzącemu samochód m-ki C. (...) o nr rej. (...).

R. C. odczuł uderzenie w głowę i kark. Po odwiezieniu uszkodzonego pojazdu do warsztatu naprawczego i uzyskaniu auta zastępczego, udał się do szpitala. Lekarz stwierdził u niego uraz kręgosłupa i głowy, zalecił stosowanie kołnierza ortopedycznego, nie wypisał zwolnienia lekarskiego.

**/dowód:** oświadczenie sprawcy wypadku – k.90 ,

protokół szkody – k. 95,

oświadczenie poszkodowanego – k. 65 i k. 65v,

zeznania powoda R. C. – k.73 – k. 74 /

W dniu 30 kwietnia 2012r. R. C. udał się do neurologa, który stwierdził u niego stan po urazie głowy i kręgosłupa. Ponadto obustronnie ograniczoną ruchomość głowy oraz nadmierną potliwość rąk i stóp. Za tą wizytę lekarską zapłacił 100 złotych.

/ **dowód**: prywatna opinia neurologa - k. 14,

rachunek z dnia 30.04.2012r. – k. 15 /

Decyzją z dnia 31 maja 2012r. (...) S.A. w S. przyznało R. C. zadośćuczynienie w kwocie 1.800 złotych.

/ **dowód** : decyzja z dnia 31.05.2013r. – k. 10 - 11/

W dniu 14 czerwca 2012r. R. C. odbył wizytę u psychologa klinicznego W. F., który wydał opinię stwierdzając u niego stany lękowo – depresyjne związane z urazem komunikacyjnym, zaburzenia koncentracji oraz pogorszenie funkcjonowania intelektu. Za sporządzenie przedmiotowej opinii R. C. zapłacił kwotę 200 złotych.

Kolejne wizyty u psychologa były już związane z problemami rodzinnymi z jakimi również borykał się R. C..

/ **dowód**: prywatna opinia psychologa klinicznego W. F. - k. 12,

rachunek z dnia 14.06.2012r. – k. 13,

zeznania powoda R. C. – k.73 – k. 74 /

W piśmie z dnia 07 stycznia 2013r. (...) S.A. w S. odnosząc się do odwołania R. C. podtrzymało swoje dotychczasowe stanowisko w zakresie wysokości wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 1.800 złotych.

/ **dowód**: pismo z dnia 07.01.2013r. – k. 57/

R. C. na skutek wypadku z dnia 24 listopada 2011r. ujawnia cechy przebytych zaburzeń stresowych pourazowych. Aktualnie zaburzenia stresowe pourazowe nie występują. Następstwa psychologiczne wypadku miały dla niego charakter traumatyczny i wiązały się z negatywnymi odczuciami somatycznymi i psychicznymi. Obecnie u R. C. utrzymuje się podwyższony poziom lęku, który może utrudniać wykonywanie pracy zawodowej jako strażak, a także negatywnie wpływać na jego dodatkowe zajęcia.

Wypadek komunikacyjny z dnia 24 listopada 2011r. obniżył jakość życia zawodowego R. C., gdyż spowodował pojawienie się zaburzeń utrudniających wykonywanie pracy zawodowej i realizację własnych zainteresowań.

/ **dowód** : opinia biegłego psychologa M. G. – k. 87 – k. 89 /

Przebyty przez R. C. uraz głowy w dniu 21 listopada 2011r. był stosunkowo łagodny i nie spowodował istotnych zmian pourazowych. W badaniu neurologicznym nie stwierdzono u niego zmian w zakresie ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego. Wykazuje również w granicach normy odruchy fizjologiczne, czucie powierzchowne i głębokie. Neurolog nie stwierdził u niego stałego ani długotrwałego upośledzenia sprawności. Nie wymaga on leczenia i jest zdolny do pracy.

/ **dowód** : opinia biegłej neurolog J. J. – k. 101 – k. 102 /

R. C. z zawodu jest strażakiem oraz nauczycielem WF. Uraz kręgosłupa utrudniał mu wykonywanie pracy zawodowej oraz zainteresowań.

/ **dowód** : zeznania powoda R. C. – k.73 – k. 74 /

### **Sąd zważył co następuje:**

Powód dochodził swojego żądania w oparciu o treść przepisu art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Domagał się od strony pozwanej kwoty 8.200 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia za doznane przez niego cierpienia fizyczne

i psychiczne oraz sumy 300 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia w gabinetach prywatnych. Jako zdarzenie stanowiące podstawę żądania wskazywał wypadek komunikacyjny z dnia 24 listopada 2011r.

Podstawa odpowiedzialności strony pozwanej wywodziła się z faktu, iż sprawca kolizji drogowej, w wyniku której powód doznał obrażeń ciała, był ubezpieczony w zakresie OC w (...) S.A. w S..

W toku procesu strona pozwana nie kwestionowała samego zdarzenia oraz doznanych przez powoda obrażeń. Kwestią sporną w niniejszym procesie pozostawała natomiast wysokość należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia w odniesieniu do obrażeń jakim uległ. Zdaniem strony pozwanej wypłacona przez nią już kwota 1.800 złotych całkowicie rekompensowała krzywdę powoda.

Rozważając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze utrwalone już w tym zakresie orzecznictwo. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok S.N. z dn. 28.09.2001r., III CKN, Lex 52766). Przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. (vide: wyrok S.N. z dn. 20.03.2002r., V CKN 909/00, Lex nr 56027).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza prywatnych ekspertyz neurologa, psychologa klinicznego oraz opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i neurologii wynikało, iż powód w wyniku wypadku, któremu uległ w dniu 24 listopada 2011r. doznał urazu głowy oraz kręgosłupa szyjnego.

Miarkując wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że obrażenia jakie powód doznał utrudniały normalne funkcjonowanie organizmu. Istotne dla wysokości ustalonego przez Sąd zadośćuczynienia były przede wszystkim wnioski zawarte w opinii psychologa.

Biegła psycholog M. G. stwierdziła bowiem, że następstwa psychologiczne miały dla powoda charakter traumatyczny i wiązały się z negatywnymi odczuciami somatycznymi oraz psychicznymi. Obecnie utrzymuje się u niego podwyższony poziom lęku, który może utrudniać wykonywanie pracy zawodowej jako strażak, a także negatywnie wpływać na jego dodatkowe zajęcia. Zdaniem biegłej psycholog wypadek komunikacyjny z dnia 24 listopada 2011r. obniżył jakość życia zawodowego R. C., gdyż spowodował pojawienie się zaburzeń utrudniających wykonywanie pracy zawodowej i realizację własnych zainteresowań.

W ocenie Sądu już sama konieczność poruszania się przez pewien czas w gorszej ortopedycznym, konieczność zażywania środków przeciwbólowych, brak koncentracji uniemożliwiały powodowi pracę na dotychczasowym poziomie. To zaś z pewnością potęgowało u niego - jako osoby do tej pory bardzo sprawnej fizycznie, dodatkowy stres i wzrost napięcia, co przekładało na jakość życia.

Z drugiej strony nie bez znaczenia dla oceny dochodzonego zadośćuczynienia była opinia biegłej neurolog J. J., która badając powoda nie stwierdziła zmian w zakresie ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego. Wskazała, że wykazuje on również w granicach normy odruchy fizjologiczne, czucie powierzchowne i głębokie. Nie ustaliła u niego stałego ani długotrwałego upośledzenia sprawności. Zaznaczyła, że nie wymaga leczenia i jest zdolny do pracy.

Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować przedstawione mu opinie biegłych sądowych, czego nie czyniły również strony. Zostały one wydane bowiem w oparciu o całokształt materiału dowodowego oraz badania powoda. Były rzetelne, fachowe, logiczne i pozwalały na poczynienie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż kwota 3.200 złotych (łącznie więc z otrzymanym już świadczeniem w wysokości 1.800 złotych, a więc ostatecznie – 5.000 złotych), będzie odpowiednia do zakresu obrażeń powoda, a zwłaszcza jego cierpienia psychicznego. Jest "odpowiednia" w tym znaczeniu, że przy uwzględnieniu krzywdy powoda – utrzymana jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Stanowi bowiem odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Uwzględnia również fakt, że zdrowie ludzkie w tym psychiczne jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości (vide: orzeczenie S.N. z dn. 06.06.2003r., IV CKN 213/01, Lex nr 141396 , z dn. 30.01.2004r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40) .

Przy ocenie żądania powoda w zakresie zadośćuczynienia, uwadze Sądu nie mogło jednak ująć, że aktualnie nie występują już u niego zaburzenia stresowe pourazowe i jak wynikało to z opinii biegłej neurolog jest on zdolny do pracy oraz nie wymaga dalszego leczenia.

Sąd nie uwzględnił także żądania powoda o zwrot wydatków poniesionych na prywatne wizyty u lekarza neurologa i psychologa klinicznego. Słusznie bowiem w tym zakresie podnosiła strona pozwana, iż powód nie wykazał braku możliwości refundacji przedmiotowych kosztów w ramach NFZ oraz, że zbyt długi okres oczekiwania na wizytę u tychże specjalistów mogłyby negatywnie wpłynąć na jego stan zdrowia. Przeciwnie z dokumentów przez niego przedstawionych wynikało, że sam skorzystał z pomocy specjalistów dopiero w kwietniu i czerwcu 2012r., a więc kilka miesięcy po wypadku. Zdaniem Sądu orzekającego nie można było zatem uznać, że powyższe koszty pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, stanowiącym podstawę odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W myśl art. 481 § 1 k.p.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi natomiast, że ubezpieczający wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, podzielanego przez Sąd orzekający, w przypadku żądania zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę osoba poszkodowana w wyniku czynu niedozwolonego (art. 445 k.c.) może domagać się odsetek za opóźnienie w zasadzie od dnia zgłoszenia żądania (vide: wyrok S.N. z dn. 18.09.1907or., II PR 257/70, OSNC 1971/6/103, wyrok S.N. z dn. 18.02.2011r., ICSK 243/10, Lex nr 848109). Od tej chwili dłużnik zobowiązany jest do niezwłocznego spełnienia świadczenia, a uchybienie terminu spełnienia świadczenia w wymaganym terminie rodzi po stronie tego podmiotu obowiązek zapłaty odsetek. Koniecznym jest jednak, aby uprawniony określił wysokość swoich roszczeń. Zakład ubezpieczeń nie pozostaje bowiem w opóźnieniu co do kwot nieobjętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swojego roszczenia (vide: wyrok S.N. z dn. 06.07.1999r., III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31).

W przedmiotowej sprawie decyzja o wysokości przyznanego i wypłaconego na rzecz powoda odszkodowania zapadła w dniu 31 maja 2012r.. Tymczasem R. C. już w toku postępowania likwidacyjnego określił wysokość żądania na kwotę 11.000 złotych (k. 58 akt sprawy), a oświadczenie wraz z żądaniem zadośćuczynienia złożył już 30 kwietnia 2012r. (k.

8 akt sprawy). Stąd też żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 01 czerwca 2012r. tj. następnego po decyzji o wypłacie zadośćuczynienia w kwocie 1.800 złotych pozostawało uzasadnione.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł o regulację prawną zawartą w przepisie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którą w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Sąd stosunkowo rozdzielił poniesione przez strony koszty procesu przyjmując, iż powód wygrał proces w 38% i poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 złotych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 złotych oraz opłaty od pozwu w wysokości 425 złotych, a strona pozwana wygrała w 62% i ponosiła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 złotych. Po wzajemnej kompensacji powyższych kosztów powód powinien zwrócić pozwanej sumę 120,04 złotych ( $1.624 \times 38\% = 623,96$  ;  $744 \times 62\% = 461,28$  ;  $461,28 - 623,96 = -162,68$ ).

Koszt wszystkich opinii sporządzonych przez biegłych w przedmiotowej sprawie wyniósł 540,21 złotych. Z tego tytułu powód powinien ponieść 334,93 złotych ( $540,21 \times 62\% = 334,93$ ), a strona pozwana 205,28 złotych ( $540,21 \times 38\% = 205,28$ ). Uwzględniając wpłaconą już przez powoda zaliczkę w wysokości 400 złotych do zwrotu stronie pozwanej dla powoda pozostała kwota 65,07 złotych, którą to należało potrącić od należnej jej sumy 120,04 złotych. Tym samym Sąd ostatecznie zasądził od powoda na rzecz pozwanej 65,07 złotych ( $120,04 - 65,07 = 65,07$ ).

Do zapłaty pozostała dla strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze suma 140,21 złotych - tytułem nieuiszczonych kosztów procesu w postaci wynagrodzenia dla biegłych.